

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 listopada 2016 r. (k. 3 i nast.) powód Przedsiębiorstwo (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w L. wystąpiła o zasądzenie od pozwanego J. G. kwoty 97 720 , 62 zł. wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty i kosztami postępowania .Pozew zawierał wniosek o rozpoznanie sprawy w postępowaniu upominawczym.

Jako uzasadnienie pozwu wskazano ,że w ramach prowadzonej przez strony działalności gospodarczej , pozwany złożył u powoda zamówienie na 20 000 kg. parafiny . Zamówienie zostało doprecyzowane w mailu pozwanego z dnia 2 czerwca 2016 r. w którym pozwany doprecyzował ,że zamówiony surowiec zostanie odebrany z magazynów powoda transportem organizowanym przez pozwanego tj. po surowiec przyjedzie p. marek K. samochodem o nr (...)/ (...). Powód przyjął zamówienie do realizacji . W treści zlecenia handlowego nr (...) z dnia 2 czerwca 2016 r. potwierdzono wydanie z magazynu powoda 19 431 kg parafiny na rzecz pozwanego .Surowiec został załadowany zgodnie z wolą pozwanego na wskazany wyżej samochód , a jego kierowca potwierdził podpisem odbiór przedmiotowej parafiny . Sprzedaż została potwierdzona wystawioną przez powoda fakturą VAT nr (...) z dnia 3 czerwca 2016 r. na kwotę 114 720 , 62 zł. Wskazano ,że pozwany nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń co do ilości i jakości dostarczonego mu surowca , ani nie kwestionował zasadności wystawionej faktury .W czasie powstania zobowiązania pozwany prowadził działalność gospodarczą pod firmą Przedsiębiorstwo Handlowo- Produkcyjno – Usługowe (...). Pozwany nie uregulował w całości swojego zobowiązania , a jedynie uregulował go w części co do kwoty 17 000 zł. , dokonując częściowych wpłat na rachunki bankowe powoda . Wezwaniem do zapłaty z dnia 8 września 2016 r. przesłanym pozwanemu listem poleconym powód wezwał pozwanego do dobrowolnego uregulowania aktualnego zobowiązania lub przedstawienia propozycji harmonogramu jego spłaty . Do chwili wniesienia pozwu pozwany nie uregulował kwoty dochodzonej przez powoda oraz nie przedstawił żadnej propozycji ugodowego uregulowania zadłużenia .

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu upominawczym (sygn. akt IX GNc 728 / 16) Sąd Okręgowy zasądził od strony pozwanej na rzecz strony powodowej dochodzoną pozwem należność główną wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 25 czerwca 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 4 839 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania (k. 31) .

Odpis pozwu wraz z załącznikami i odpisem nakazu zapłaty został doręczony pozwanemu w dniu 3 stycznia 2017 r. (k. 32) . W ustawowym terminie strona pozwana od przedmiotowego nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu upominawczym wniosła sprzeciw (k. 33 i nast.) . Pozwany zaskarżył nakaz zapłaty w całości wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu .W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana wniosła także o skierowanie sprawy do postępowania mediacyjnego celem polubownego załatwienia sporu .W sprzeciwie od nakazu zapłaty strona pozwana podniosła wreszcie zarzut potrącenia .Pozwany wskazał ,że w związku z wadliwością produktów będących przedmiotem dostawy naliczył odszkodowanie związane z naliczonymi pozwanemu karami umownymi przez dostawców i skompensował to z należnością dochodzoną przez powoda w niniejszym postępowaniu.

W uzasadnieniu sprzeciwu strona pozwana zakwestionowała , aby nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do ilości i jakości dostarczonego surowca , jak też by nie kwestionowała zasadności wystawionej faktury .Pozwany wskazał ,że po wykorzystaniu towaru dostarczonego przez powoda i wysłaniu towaru pozwany otrzymał reklamację od klienta kwestionującego jakość parafiny .W efekcie reklamacji kontrahent pozwanego zrezygnował z zamówienia i obciążył pozwanego karą umowną w wysokości ponad 100 000 zł. W związku z powyższym pozwany skompensował należności wobec powoda ze swoją wierzytelnością wynikającą z naliczonych kar i poniesionych szkód .W związku z powyższym pozwany wskazał ,że zgłasza zarzut potrącenia z wierzytelnością dochodzoną pozwem własnej wierzytelności do kwoty 97 720 , 62 zł. stanowiącej należne mu od powoda odszkodowanie z tytułu nienależytego wykonania umowy .

Strona powodowa w toku postępowania podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie , w tym w piśmie procesowym z dnia 22 marca 2017 r. (k.49 i nast.) . W treści tego pisma strona powodowa zaoponowała między innymi

przeciwko skierowaniu sprawy do mediacji .Strona powodowa pottrzymała prezentowane przez siebie stanowiska także na terminie rozprawy w dniu 18 sierpnia 2017 r. (k. 75 i nast.).

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową sprawę ustalił i zważył co następuje :

Strony niniejszego postępowania są podmiotami gospodarczymi . Powód prowadzi działalność gospodarczą jako spółka prawa handlowego – spółka kapitałowa - wpisana do KRS pod numerem (...) (odpis z KRS strony powodowej : k. 15 i nast.) , zaś pozwany prowadzi działalność gospodarczą jako osoba fizyczna pod nazwą Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjno Usługowe (...) (vide wydruk z (...) : k. 23 i nast. , k. 30) i są to okoliczności bezsporne między stronami . Strony niniejszego postępowania pozostawały w stosunkach handlowych .O stosunkach zobowiązaniowych łączących strony niniejszego postępowania świadczy między innymi materiał dowodowy zgromadzony w niniejszym postępowaniu , który strona powodowa dołączyła do pozwu i którego mocy dowodowej pozwany w żadnym zakresie nie podważył , a który Sąd Okręgowy w całości obdarzył wiarą . W ramach prowadzonej przez strony działalności gospodarczej między stronami doszło w powyższym zakresie do zawarcia umowy kupna sprzedaży objętej niniejszym postępowaniem , której przedmiotem była parafina . Do zawarcia tej umowy nie doszło na piśmie , a poprzez fakty dokonane tj. przez zamówienie towaru , przyjęcie powyższego zamówienia do realizacji przez stronę powodową oraz wreszcie poprzez wydanie towaru pozwanemu . Zamówieniem nr ZD 0056/16 z dnia 2 czerwca 2016 r. (k. 6) , które nie nosi podpisu pozwanego pozwany zamówił bowiem u powoda parafinę w ilości 20 000 kg. (okoliczność niesporna pomiędzy stronami niniejszego postępowania). Zamówienie określało oprócz ilości towaru także wskazanie jego ceny oraz proponowany przez zamawiającego sposób płatności (50 % termin płatności 10 dni , 50 % termin płatności 21 dni) . Zamówienie zostało do powoda przez pozwanego przesłane drogą elektroniczną , zaś w piśmie przewodnim pozwany wskazał nazwisko kierowcy , który miał odebrać towar oraz numery rejestracyjne samochodu , którym towar miał zostać odebrany (k. 7). Przyjęcie zlecenia do realizacji oraz wydanie towaru zostało przez stronę powodową potwierdzone poprzez wystawienie zlecenia handlowego nr (...) z dnia 2 czerwca 2016 r. (k. 8) . W zleceniu tym przyjęto termin płatności faktury na 21 dni , zaś w uwagach wskazano , że 50 % wartości faktury ma być płatne przelewem w terminie 10 dni . Kierowcy wskazanemu przez pozwanego wydano 19 431 kg. parafiny co kierowca potwierdził swoim podpisem na powyższym zleceniu . W dniu 3 czerwca 2016 r. z tytułu wydanego pozwanemu towaru strona powodowa wystawiła na jego rzecz fakturę VAT nr (...) na kwotę 114 720 , 62 zł. z terminem płatności przypadającym w dniu 24 czerwca 2016 r. , chociaż w uwagach powołano się na zapis odnoszący się do płatności 50 % wartości faktury przelewem w terminie 10 dni . Jako sposób płatności w fakturze wskazano przelew (k. 9) . W treści faktury zamieszczono także zapis odnoszący się warunków przyjęcia przez sprzedawcę reklamacji do rozpoznania w przypadku reklamacji jakościowej czy też ilościowej . Pozwany nie kwestionował otrzymania faktury , chociaż dowód jej doręczenia pozwanemu nie został dołączony do pozwu .Tytułem zapłaty za otrzymany towar pozwany dokonał przelewu na rzecz powodowa kwoty :10 000 zł. w dniu 28 czerwca 2016 r. , 5 000 zł. w dniu 4 sierpnia 2016 r. oraz 2 000 zł. w dniu 20 września 2016 r. (k. 10 i nast.) . Pozwany w toku postępowania nawet nie twierdził , że powyższe przelewy zostały dokonane z tytułu innego zobowiązania niż wskazane powyżej .W ostatnim przelewie wskazano natomiast wprost , że płatność ta dotyczy właśnie przedmiotowej faktury .Pismem z dnia 8 września 2016 r. strona powodowa wezwała pozwanego do zapłaty pozostałej kwoty wynikającej z faktury w wysokości 99 720 , 62 zł. (k. 14 , dowód wysłania wezwania - k. 13) .

Strona pozwana nie podważała oznaczonego w fakturze terminu zapłaty , ani też sposobu zapłaty faktury , które były zresztą zgodne z warunkami oznaczonymi w zamówieniu .

W orzecznictwie przyjmuje się , że wystawienie faktury , a następnie jej przyjęcie przez kontrahenta bez żadnych korekt i zastrzeżeń daje podstawę do przyjęcia domniemania , że dokonywane zapisy w fakturze są odzwierciedleniem rzeczywistego stanu (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1992 r. III CZP 56/92 OSNC 1992/12/219 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 1987 r. , IV CR 461/86 , LEX nr 8802) . Należy tu także wskazać , że chociaż faktura stanowi jedynie dokument księgowy , rozliczeniowy i nie stanowi ona umowy sprzedaży jako takiej , dokumentu określającego warunki umowy wiążące jej strony i mającego w tym zakresie pierwszeństwo przed dokonany wcześniej między stronami umowy uzgodnieniami jej warunków , jeżeli takowe w ogóle miały miejsce (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 11 lutego 1993 r. , I ACr 2/93 ,OSA 1993/6/35 wyrok

Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 29 stycznia 1993 r. , I ACr 12/93, OSA 1993/6/42) , to może ona stanowić i stanowi jeden z dowodów świadczących o zawarciu takiej umowy między stronami i jej warunkach . Faktura jako taka ma bowiem co najwyżej charakter dokumentu prywatnego podobnie zresztą jak dokumenty zamówienia i przyjęcia zamówienia do realizacji , czy też wezwania do zapłaty . Dokument prywatny nie korzysta wprawdzie z domniemań wprowadzonych przez ustawodawcę dla dokumentów urzędowych (vide przepis art. 244 kc) , ale stanowi on dowód tego ,że osoba która go podpisała złożyła zawarte w nim oświadczenie (art. 245 kc) . Przepis ten statuuje domniemania, że dokument prywatny jest prawdziwy oraz, że zawarte w tym dokumencie oświadczenie pochodzi od osoby, która podpisała dokument. Podlega ona też ocenie przez sąd orzekający w danym postępowaniu jako dowód w tym postępowaniu , co znajduje odbicie w wyroku Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 30 czerwca 2004 r.-sygn. akt IV CK 474/2003 (Biuletyn Sądu Najwyższego 2004/12 , OSNC 2005/6 poz. 113,Radca Prawny (...) str. 124) , zgodnie z którym dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według ogólnych zasad określonych w art. 233 § 1 kpc. Dokument prywatny jest zatem jednym z dowodów wymienionych w Kodeksie postępowania cywilnego i podlega ocenie tak, jak wszystkie inne dowody. Może stanowić podstawę ustaleń faktycznych i wyrokowania (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 września 1985 r. IV PR 200/85 OSNCP 1986/5 poz. 84 i z dnia 3 października 2000 r. I CKN 804/98 niepubl.) jednakże o materialnej mocy dowodowej dokumentu prywatnego, zależącej od jego treści, rozstrzyga sąd według ogólnych zasad oceny dowodów . Oznacza to , że sąd może dokonywać ustaleń faktycznych i wyrokować także biorąc pod uwagę treść dokumentu prywatnego , o ile uzna go za wiarygodny . Istotne jest także to , iż wprawdzie każda osoba , która ma w tym interes prawny może twierdzić i dowodzić ,że treść złożonego w dokumencie prywatnym oświadczenia woli jest zgodna z rzeczywistością , jednakże w orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się , że dokumenty prywatne z reguły mają dużą wartość dowodową przeciwko osobie , od której pochodzą , natomiast dowód ten ma znacznie mniejszą moc dowodową , jeżeli miałby przemawiać na rzecz strony , która go sporządziła lub zleciła jego sporządzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2002 r. , I CKN 1280/00 , LEX nr 78358) . W świetle art. 233 k.p.c. sąd jednakże ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Ramy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wążąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok SN z 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Formalna moc dowodowa dokumentu prywatnego nie rozciąga się na okoliczności towarzyszące złożeniu oświadczenia. Nie przesądza on zatem, czy oświadczenie jest ważne lub skuteczne prawnie. Bardzo istotne jest to, że z dokumentem prywatnym jak wskazano wyżej nie wiąże się domniemanie prawne, że jego treść przedstawia rzeczywisty stan rzeczy.

W niniejszym przypadku Sąd Okręgowy mając na względzie stanowisko zajęte przez pozwanego w sprzeciwie od nakazy zapłaty i zarzuty tam podniesione uznał złożone do akt przez stronę powodową dowody, w tym dowody przesłane drogą elektroniczną za dowody wiarygodne (pozwany w sprzeciwie potwierdził bowiem nabycie i otrzymanie przedmiotowego towaru od strony powodowej) . Dowody złożone do akt , wystawione przez stronę powodową i pozwaną wzajemnie się uzupełniają oraz nie były one w ogóle zresztą podważane przez stronę pozwaną , jak też strona pozwana nie kwestionowała ich prawdziwości , czy też wiarygodności , a w żadnym zakresie nie odmawiała im w niniejszej sprawie mocy dowodowej . Warto tu także wskazać ,że pozwany nie wykazał także , aby podjął jakies działania podważające zasadność wystawienia tych dokumentów niezwłocznie po tym , gdy otrzymał przedmiotowe dokumenty , w tym fakturę czy wezwanie do zapłaty (ich otrzymanie nie było również podważane przez stronę pozwaną) .

W ocenie Sądu Okręgowego strony niniejszego postępowania łączyła umowa sprzedaży . Stosownie zaś do treści art. 535 kc przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę. Jak wynika z zebranego w sprawie materiału dowodowego powódka wywiązała się z obowiązków sprzedawcy - wydała wymieniony w fakturze towar stronie pozwanej , jako kupującemu przenosząc jednocześnie na nią jego własność. Do wydania towaru doszło bowiem na ręce kierowcy, który działał w imieniu i na rzecz strony pozwanej. Strona pozwana ostatecznie nie kwestionowała

też wydania jej przedmiotowego towaru . Samo zawarcie umowy jako takiej oraz ustalenie jej warunków oraz jej wykonanie w zasadzie w toku postępowania nie były kwestionowane przez stronę pozwaną

Z tytułu zawartej umowy sprzedaży strona pozwana zgłosiła tylko i wyłącznie jeden zarzut , a mianowicie zarzut potrącenia . W rzeczywistości strona pozwana nie zgłaszała żadnych innych zarzutów , w tym w zakresie pierwotnego istnienia między stronami innych uzgodnień w zakresie warunków tej umowy niż te , do których odnosiły się zapisy zawarte w spornej fakturze . Na marginesie należy także wskazać , że obowiązujące przepisy - rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 28 marca 2011 r. w sprawie zwrotu podatku niektórym podatnikom, wystawiania faktur, sposobu ich przechowywania oraz listy towarów i usług, do których nie mają zastosowania zwolnienia od podatku od towarów i usług (Dz. U. z roku 2011 , nr 68 , poz. 360 z późn. zm.) określają wprost w § 5 elementy , które powinna zawierać faktura VAT . Przepis ten wśród tych niezbędnych elementów nie przewiduje w ogóle wymogu jej podpisu przez odbiorcę faktury, a tym samym na odbiorcy faktury nie ciąży w ogóle obowiązek kwitowania jej odbioru . Tak więc skuteczność podpisu faktury przez odbiorcę (w zakresie jego reprezentacji) nie tylko nie wpływa na ważność i skuteczność wystawienia takiej faktury , ale także tym bardziej na skuteczność i ważność stosunku podstawowego , na podstawie którego została ona wystawiona przez jej wystawcę . Jak wskazano powyżej co należy jeszcze raz podkreślić strona pozwana nie wykazała natomiast , aby uzgodnienia stron w zakresie tego stosunku podstawowego pozostawały w sprzeczności z treścią wystawionej przez stronę powodową faktury objętej niniejszym postępowaniem .

W tym miejscu należy również wskazać , że na stronach niniejszego postępowania będących profesjonalistami w obrocie gospodarczym - tak stronie powodowej jak i pozwanym - ciążył obowiązek terminowego zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych stanowiący wyraz dbałości o swoje interesy . Należy tu także wskazać , że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc) , a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r. , I PKN 660/00 , Wokanda 2002/7-8/ 44). Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę , czy też przez jej pełnomocnika procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r. , (...) 661/00 , LEX nr 52781 , postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r. , II CKN 1322/00 , LEX nr 51967 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r. , III CKN 567/98 , LEX nr 52772 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r. , II UKN 182/98 , OSNP 1999/17/556 , wyrok z dnia 9 lipca 1998 r. , II CKN 657/97 , LEX nr 50630 , wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r. , III CKN 384/98 , Biul.SN 1998/11/ 14 , wyrok z dnia 25 marca 1998 r. , CKN 656/97 , OSNC 1998/12/208). Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.).

W ocenie Sadu Okręgowego strona powodowa wykazała uzgodnienie warunków przedmiotowej umowy pomiędzy stronami oraz wydanie spornego towaru pozwanemu i uczyniła to przy pomocy powyższych dowodów z dokumentów , które Sąd Okręgowy w całości obdarzył wiarą . Jak wskazano powyżej strona pozwana nie wykazała , a nawet nie twierdziła , że strony uzgodniły inną cenę , czy inny termin płatności ceny za sprzedany pozwanemu towar niż te wskazane w fakturze dołączonej do pozwu . Stosownie natomiast do przepisu art. 488 § 1 kc świadczenia będące przedmiotem zobowiązań z umów wzajemnych (świadczenia wzajemne) powinny być spełnione jednocześnie, chyba że z umowy, z ustawy albo z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu wynika, iż jedna ze stron obowiązana jest do wcześniejszego świadczenia. Tak więc termin płatności oznaczony w przedmiotowej fakturze - a z materiału dowodowego co należy jeszcze raz podkreślić - nie wynika , aby faktura w tej części czyniła odstępstwo od wcześniejszych innych uzgodnień stron w tym zakresie – nie odbiega na niekorzyść strony pozwanej , a wręcz przeciwnie mając na względzie zapis art. 488 kc jest on korzystniejszy dla strony pozwanej , niż przyjęcie obowiązku jednoczesnego spełnienia świadczenia wraz ze spełnieniem świadczenia wzajemnego strony powodowej . Jeżeli zatem strony w umowie wzajemnej nie ustaliły terminu spełnienia świadczenia wzajemnego, w tym również terminu płatności

ceny – wówczas nie znajdzie także zastosowania art. 455 k.c., lecz właśnie przepis art. 488 § 1 k.c. statuujący zasadę równoczesności spełniania świadczeń wzajemnych. Jeśli mamy więc do czynienia z umowami wzajemnymi – nie można mówić o zobowiązaniach bezterminowych (zob. J.P. Naworski, Glosa do wyroku SN z dnia 15 listopada 1989 r., III CRN 354/89, OSP 1991, z. 7-8, poz. 187). W sytuacji zatem gdy strony nie oznaczyły w umowie sprzedaży innego terminu zapłaty ceny, to wobec obowiązywania zasady równoczesności świadczeń – roszczenie o uiszczenie ceny staje się wymagalne z chwilą spełnienia przez sprzedawcę świadczenia niepieniężnego (wyrok SN z dnia 2 września 1993 r., II CRN 84/93, OSNCP 1994, nr 7-8, poz. 158, Wokanda 1994, nr 2, s. 4; uchwała SN z dnia 18 listopada 1994 r., III CZP 144/94, OSNC 1995, nr 3, poz. 47, Wokanda 1995, nr 1, s. 5, Orzecznictwo Sądów w sprawach Gospodarczych 1994, nr 9, poz. 161). Przepis art. 488 kc w niniejszym przypadku wyłącza zatem stosownie przepisu art. 455 kc. Nawet jednakże gdyby tak nie było, to i tak stosownie do tego ostatniego przepisu, jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Gdy zatem wystawca faktury umieszczając na niej termin zapłaty i doręczając ją dłużnikowi to również skutecznie wzywa tegoż do zapłaty świadczenia wzajemnego. I chociaż nie oznacza to, że roszczenie w ogóle istnieje, czy też, że jest ono zasadne to i tak nie ulega wątpliwości, że faktura taka stanowi wezwanie do zapłaty. Przepisanie fakturze charakteru wezwania do zapłaty dotyczy natomiast tej sfery stosunku cywilnoprawnego, jakim jest wymagalność i termin zapłaty roszczenia. Faktura jest bowiem skutkiem zawarcia i wykonania umowy sprzedaży, a nie odwrotnie.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie przepisu art. 535 kc uznał w całości dochodzone przez stronę powodową roszczenie w stosunku do pozwanego za zasadne.

Przedmiotem żądania pozwu było także roszczenie strony powodowej o zasądzenie odsetek od powyższej należności głównej. Stosownie do przepisu art. 359 § 1 kc odsetki od sumy pieniężnej należą się tylko wtedy, gdy to wynika z czynności prawnej albo z ustawy, z orzeczenia sądu lub decyzji innego właściwego organu. Jeżeli wysokość odsetek nie jest w inny sposób określona, należą się odsetki ustawowe (art. 359 § 2 kc). Zgodnie natomiast z przepisem art. 481 § 1 kc w brzmieniu obowiązującym w dacie wymagalności roszczenia jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe (art. 481 § 2 kc). W aktualnym brzmieniu tego przepisu począwszy od dnia 1 stycznia 2016 r. są to odsetki ustawowe za opóźnienie. Należy także wskazać, że dłużnik popada w opóźnienie, jeśli nie spełnia świadczenia pieniężnego w terminie, w którym stało się ono wymagalne nawet wtedy, gdy kwestionuje jego istnienie albo jego zasadność (por. też wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 r., I ACr 592/95, OSA 1996/10/48).

Sąd Okręgowy w powyższym zakresie uznał żądanie pozwu również w całości za zasadne mając na względzie datę wymagalności odsetek wskazaną przez samą stronę powodową w pozwie (zgodnie z żądaniem pozwu).

Zgłaszając zarzut potrącenia w sprzeciwie od nakazu zapłaty pozwany uzasadniał go dokonaną kompensatą wierzytelności stron. W ocenie Sądu Okręgowego nie można w niniejszym przypadku mówić o kompensacie należności stron, jak chce tego strona pozwana. Umorzenie wzajemne wierzytelności nie miało bowiem być wynikiem wzajemnej umowy stron, a miało ono być wynikiem według strony pozwanej jednostronnej czynności prawnej jednej ze stron niniejszego postępowania – pozwanego. Umorzenie to zatem nie mogło przybrać postaci kompensaty wzajemnych wierzytelności. Powszechnie w doktrynie i judykaturze można wyróżnić potrącenie ustawowe i umowne nazywane niekiedy właśnie kompensatą. Ustawowe uregulowane jest w art. 498 i n. kc, umowne zaś dochodzi do skutku na podstawie umowy stron. Do potrącenia może zatem dojść na podstawie umowy zawartej między stronami, w której ustalą one zasady dokonania potrącenia wzajemnych wierzytelności. W umowie tej mogą być ustalone inne warunki umożliwiające dokonanie potrącenia, niż to wynika z art. 498 i n. kc. Dopuszczalne jest także określenie przez strony daty skuteczności potrącenia, tzn., czy działa ono wstecz, czy też skuteczne jest od dnia zawarcia porozumienia w przedmiocie potrącenia między stronami. Potrącenie umowne jest bowiem umową stron nieuregulowaną przepisami ustaw (nienazwaną), ewentualnie szczególnym rodzajem umowy, której celem jest modyfikacja sposobu wykonania istniejącego zobowiązania. Niezależnie od przyjętej kwalifikacji znajdują do niej

zastosowanie postanowienia art. 353¹ k.c. Przyjmuje się nadto, przepisy o dopuszczalności jednostronnego potrącenia należności jednorodnych mają charakter przepisów względnie obowiązujących. Jeżeli zatem zainteresowani ustalili inny sposób umorzenia należności albo inny sposób potrącenia, niż to przewiduje ustawa, to zastosowanie przepisów o potrąceniu nie wchodzi w rachubę (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 1965 r. , I CR 471/64 , OSNC 1966/4/ 57 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2000 r. , IV CKN 163/00 , LEX nr 52500 Wyrok Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 23 sierpnia 2012 r. , I ACa 155/12 , LEX nr 1254469). Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 stycznia 2005 r. , V CK 404/04 wskazał nadto ,że pojęcie "kompensaty" (w istocie odpowiednika potrącenia) jest wykorzystywane do odróżnienia potrącenia umownego od potrącenia ustawowego (art. 498 i następne k.c.) i urzeczywistnia się w porozumieniu kompensacyjnym, będącym pozakodeksową umową, której podstawę prawną stanowi art. 353¹ k.c. Umowa taka umożliwia dokonywanie przesunięć majątkowych między stronami, najczęściej w wyniku przelewu wierzytelności, przejęcia oraz zwolnienia z długu i prowadzi w konsekwencji do umorzenia ich zobowiązań ze skutkiem ex nunc (LEX nr 277109). Strona pozwana w żadnym zakresie nie wykazała natomiast , aby strony niniejszego postępowania rzeczywiście zawarły taką umowę .

Zgodnie natomiast z przepisem art. 498 § 1 kc , gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek zaś potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 kc) . Potrącenie dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie i ma ono moc wsteczną od chwili , kiedy stało się możliwe (art. 499 kc) . Przepisy prawa dla tego oświadczenia , jego skuteczności nie wymagają zaś jakiejś ściśle określonej formy , a zatem z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny (art. 60 kc) .

Zdaniem Sądu Okręgowego w procesie wszczętym przez powoda pozwany mógł bronić się wszelkimi możliwymi zarzutami , które mogą być zgłoszone przez stronę pozwaną w toku danego postępowania , a więc także zarzutem potrącenia .Zarzut potrącenia jest formą dochodzenia roszczenia zrównaną w skutkach z powództwem. Podlega zatem wymaganiom stawianym wobec pozwu co do określenia żądania, przytoczenia okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie oraz wskazania dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2000 r. , III CKN 720/ 98 , LEX nr 51368). W orzecznictwie Sądu Najwyższego jednoznacznie podkreślano , że wierzytelności przedstawione do potrącenia mogą co prawda być wątpliwe , czy też sporne zarówno co do zasady jak też co do ich wysokości , jak też mogą być trudne do udowodnienia niemniej jednak warunkiem skuteczności oświadczenia o potrąceniu składanego drugiej , jeśli chodzi o wzajemną potrącającego jest udowodnienie istnienia i konkretyzacja dochodzonej wierzytelności (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 30 maja 1968 r. II PR 202/68 , niepublik) .Dla uznania ,że zarzut potrącenia wywołał skutek prawny w postaci wygaśnięcia (umorzenia) wzajemnych wierzytelności nie wystarcza zatem samo powołanie się przez pozwanego składającego oświadczenie o potrąceniu na fakt istnienia wierzytelności wzajemnej wobec jego wierzyciela . Fakt ten stanowi jedynie podstawę do ustalenia ,że potrącający pozwany uznaje w osobie powoda swojego wzajemnego dłużnika i że dochodzi od niego z tego tytułu świadczenia w postępowaniu sądowym. Niezbędne jest natomiast wykazanie ,że spełnione zostały przesłanki warunkujące dokonanie potrącenia . Zgodnie z zasadą kontradyktoryjności ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania cywilnego .To one , a nie sąd są bowiem wyłącznym dysponentem toczącego się postępowania i one wreszcie ponoszą odpowiedzialność za jego wynik .Ciężar udowodnienia zatem zasadności zgłoszonego przez pozwanego zarzutu potrącenia bez względu na jego podstawę spoczywał zatem na pozwanym zgodnie z ogólną regułą dowodową zawartą w przepisie art. 6 kc (ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne) .

Przy przyjęciu nawet ,że oświadczenie o potrąceniu zostało skutecznie złożone przez pozwanego w sprzeczności od nakazu zapłaty (pozwany bowiem odrębnego oświadczenia woli w tym zakresie nie dołączył do tego pisma procesowego) to i tak pozwany w ocenie Sądu Okręgowego nie wykazał zasadności tego zarzutu . Pozwany nie wykazał i nawet nie twierdził , aby swoich roszczeń , które były objęte zgłoszonym w przedmiotowym postępowaniu zarzutem potrącenia dochodził na podstawie przepisów regulujących odpowiedzialność sprzedawcy z tytułu rękojmi

za wady tj. art. 556 kc i nast. Niezależnie jednak od możliwości dochodzenia roszczeń z tytułu wad rzeczy na tej właśnie podstawie prawnej w orzecznictwie i doktrynie powszechnie przyjmuje się, że nabywca wadliwego towaru może dochodzić swoich roszczeń również na podstawie przepisów regulujących odpowiedzialność kontrahenta z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania swojego zobowiązania tj. np. art. 471 kc. Na tej podstawie w niniejszym przypadku, jak wskazuje na to uzasadnienie sprzeciwu od nakazu zapłaty strona pozwana opierała też swoje roszczenia względem sprzedawcy towaru. Dochodząc od powoda swych roszczeń z tytułu nienależytego wykonania umowy na zasadach ogólnych na podstawie art. 471 kc strona pozwana poprzestała na ogólnikowych i gołosłownych twierdzeniach, że poniosła szkodę w kwocie przekraczającej 100 000 zł. Strona pozwana nie wykazała jednakże istnienia wszystkich przesłanek do przyjęcia takiej odpowiedzialności powoda jako sprzedawcy, a opartej na podstawie nienależytego wykonania przez niego umowy. Stosownie bowiem do przepisu art. 471 kc regulującego odpowiedzialność odszkodowawczą dłużnika - dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Przesłankami odpowiedzialności kontraktowej wynikającymi z tego przepisu w ogólności są zatem: niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, będące następstwem okoliczności, za które dłużnik ponosi odpowiedzialność, szkoda po stronie wierzyciela oraz związek przyczynowy między zdarzeniem w postaci niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania a szkodą. Istnienie tych przesłanek musiał w tym przypadku wykazać pozwany zgodnie z ogólną regułą dowodową z art. 6 kc. Sprzeciw od nakazu zapłaty tymczasem nie zawierał żadnych wniosków dowodowych, zaś strona powodowa zakwestionowała skuteczność zgłoszonego zarzutu potrącenia. Tym samym pozwany nie wykazał zasadności zgłoszonego zarzutu potrącenia, podobnie jak też nie wykazał w ogóle, że towar nabyty od strony powodowej był rzeczywiście wadliwy oraz, że poniósł z tego tytułu jakąkolwiek szkodę.

Tak więc w zakresie zgłoszonego zarzutu potrącenia strona pozwana ograniczyła się tylko i wyłącznie do gołosłownych twierdzeń, które nie zostały poparte żadnymi dowodami. Zarzut ten nie został zatem w całości uwzględniony przez tutejszy Sąd bowiem w ocenie Sądu Okręgowego strona pozwana nie wykazała jego zasadności. Strona pozwana nie wykazała przede wszystkim co należy jeszcze raz podkreślić, że strona powodowa nie wykonała należycie swoich obowiązków wynikających z zawartej przez strony umowy sprzedaży parafiny.

Sąd Okręgowy nie uwzględnił wniosku strony pozwanej w przedmiocie skierowania sprawy do mediacji. W tym zakresie Sąd Okręgowy oparł się przede wszystkim na stanowisku zajęтым przez stronę przeciwną w tej kwestii w toku niniejszego postępowania. Zgodnie bowiem z przepisem art. 183¹ § 1 i 2 kpc mediacja jest dobrowolna, a prowadzi się ją na podstawie umowy o mediację albo postanowienia sądu kierującego strony do mediacji. Mediację prowadzi się przed wszczęciem postępowania, a za zgodą stron także w toku sprawy (§ 4). Oznacza to, że mediacja jest dobrowolna, a zatem strona nie ma obowiązku uczestniczenia w niej niezależnie od jej formy. Strona więc nie jest obowiązana zawrzeć umowy o mediację, ani przystąpić do niej na skutek wniosku złożonego przez drugą stronę bądź na skutek postanowienia wydanego przez sąd. Oznacza to również, że nawet w przypadku skierowania przez sąd sprawy do mediacji bez zgody strony nie ma ona obowiązku zawarcia ugody przed mediatorem. Przy tym zgodnie z przepisem art. 183⁸ § 3 mediacji nie prowadzi się, jeżeli strona w terminie tygodnia od dnia ogłoszenia lub doręczenia jej postanowienia o skierowaniu do mediacji nie wyraziła zgody na mediację.

Mając powyższe na względzie Sąd Okręgowy na podstawie przywołanych przepisów zasądził od pozwanego na rzecz powodowej spółki całą należność główną wraz z należnymi odsetkami od daty zgodnie z żądaniem pozwu.

Stosownie do przepisu art. 98 § 1 kpc strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu). Do niezbędnych kosztów procesu prowadzonego przez stronę osobiście lub przez pełnomocnika, który nie jest adwokatem lub radcą prawnym, zalicza się poniesione przez nią koszty sądowe, koszty przejazdów do sądu strony lub jej pełnomocnika oraz równowartość zarobku utraconego wskutek stawiennictwa w sądzie. Suma kosztów przejazdów i równowartość utraconego zarobku nie może przekraczać wynagrodzenia jednego adwokata wykonującego zawód w siedzibie sądu procesowego (§ 2 art. 98 kpc). Do niezbędnych zaś kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza

się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony (§ 3 art. 98 kpc). Stosownie natomiast do przepisu art. 99 kpc stronom reprezentowanym przez radcę prawnego zwraca się natomiast koszty w wysokości należnej według przepisów o wynagrodzeniu adwokata .

Stosownie do przepisu art. 101 kpc zwrot kosztów należy się pozwanemu pomimo uwzględnienia powództwa, jeżeli nie dał powodu do wytoczenia sprawy i uznał przy pierwszej czynności procesowej żądanie pozwu. W ocenie Sądu Okręgowego z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszym przypadku . Strona pozwana nie tylko ,że dała podstawę do wytoczenia przedmiotowego powództwa ponieważ nie zaspokoila roszczeń strony powodowej niezwłocznie po wezwaniu do ich zapłaty , ale również nie uznała powództwa wnosząc o jego oddalenie .

Zgodnie natomiast z przepisem art. 102 kpc w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Sąd Okręgowy nie znalazł w niniejszym przypadku natomiast podstaw do zastosowania również przepisu art. 102 kpc .

Sąd Okręgowy pełnomocnikowi powoda przyznał koszty wynagrodzenia w wysokości stawki podstawowej , jako stawki minimalnej wysokości tego wynagrodzenia. Rozpoznając kwestię kosztów Sąd Okręgowy przy określeniu ich wysokości miał na uwadze treść rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 października 2016 r. obowiązującego w dacie wytoczenia powództwa . Na koszty zasądzone na rzecz strony powodowej składała się także opłata skarbową od udzielonego przez stronę powodową pełnomocnictwa jej pełnomocnikowi procesowemu oraz opłata sądowa od pozwu .

Mając powyższe na względzie orzeczono jak w sentencji wyroku .